

IV SA/Wa 1825/14 - Wyrok

| | |
|--------------------------|---|
| Data orzeczenia | 2014-12-01 |
| Data wpływu | 2014-09-11 |
| Sąd | Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie |
| Sędziowie | Anna Szymańska /sprawozdawca/ Beata Sobocha Marta Laskowska-Pietrzak /przewodniczący/ |
| Symbol z opisem | 6271 Ochrona cudzoziemca, w tym nadawanie statusu uchodźcy, azyl, zezwolenie na pobyt tolerowany i ochrona czasowa |
| Hasła tematyczne | Cudzoziemcy |
| Skarżony organ | Inne |
| Treść wyniku | Oddalono skargę |
| Powołane przepisy | Dz.U. 2012 nr 0 poz 680; art 13 ust 1, 18 ust 1, 19 ust 1 pkt 1, 20 ust 1 pkt 1, 48; Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - tekst jednolity |

Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w składzie następującym: Przewodniczący sędzia WSA Marta Laskowska-Pietrzak, Sędziowie sędzia WSA Beata Sobocha, sędzia WSA Anna Szymańska (spr.), Protokolant sekr. sąd. Julia Durka, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2014 r. sprawy ze skargi I. G. na decyzję Rady do Spraw Uchodźców z dnia [...] lipca 2014 r. nr [...] w przedmiocie odmowy nadania statusu uchodźcy -oddala skargę-

Uzasadnienie

Przedmiotem skargi wniesionej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przez I.G. jest decyzja Rady do Spraw Uchodźców z dnia [...] lipca 2014 r. (nr [...]) o odmowie nadania skarżącemu statusu uchodźcy, odmowie udzielenia ochrony uzupełniającej i zgody na pobyt tolerowany.

Stan faktyczny sprawy jest następujący:

I.G., obywatel [...], złożył w dniu [...] kwietnia 2014r. do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców wnioski o nadanie statusu uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej. We wniosku oświadczył, że jest pisarzem i dziennikarzem wojennym, interesuje się historią i kulturą [...]. Cudzoziemiec wyjaśnił, że przyjechał do Polski, ponieważ był prześladowany w kraju pochodzenia, [...] grozili mu i stosowali przemoc psychiczną. Wnioskodawca stwierdził, że nie chce – mimo żądań władzy - wnioskować o rosyjski paszport. Podał również, że od dwóch miesięcy nie otrzymał emerytury i obawia się, że wybuchnie wojna [...].

I.G. wyjaśnił, że wystąpił o status uchodźcy w Polsce, ponieważ jest to "bliska kultura [...] (słowiańska)". Dodał, że jego pasierbica planuje ślub z obywatelem Holandii, a gdyby został na Ukrainie nie mógłby się z nią widywać.

Wnioskodawca oświadczył również, że należał do komunistycznej partii w latach 1975-80. Nie brał czynnego udziału w działaniach wojennych, nigdy nie był zatrzymywany ani aresztowany, nie był skazany wyrokiem sądu, nie było prowadzone wobec niego postępowanie sądowe lub administracyjne.

We wniosku cudzoziemiec wyjaśnił także, że do Polski przyjechał z [...] 10 kwietnia 2014r., na podstawie paszportu, wydanego przez władze kraju pochodzenia w dniu [...] października 2010r., przed przyjazdem do Polski mieszkał na [...] w miejscowości [...] (od 2010 r. do 2014 r.).

W toku postępowania w tej sprawie, cudzoziemiec powtórzył informacje podane we wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, dotyczące poprzedniego miejsca zamieszkania (od 1982 r. do 2010r. [...], a następnie [...] od 2010r. do 2014r.), wykonywanego zawodu (dziennikarz piszący scenariusze do sztuk i filmów, zajmował się literaturą, dramaturgią), podlegania przemocy psychicznej ("przemocy psychicznej byli poddawani wszyscy, ze względu na panującą sytuację"). Dodał, że w marcu 2014 r., został pobity przez nieznaną mężczyznę, a zdarzenie to miało związek z jego poglądami politycznymi oraz wspieraniem [...]. Cudzoziemiec podał, że jest inwalidą III grupy, pozostaje w nieformalnym związku z G.L. od 15 lat, a w [...] pozostała jego córka oraz wnuczka. Wnioskodawca ponownie oświadczył, że nie był nigdy zatrzymany, aresztowany ani nie toczyło się wobec niego żadne postępowanie sądowe lub administracyjne w wyniku którego zostałby skazany wyrokiem sądu, nie brał udziału w działaniach wojennych. Cudzoziemiec wyjaśnił również, że jednak nie był członkiem partii komunistycznej, ale udzielał się politycznie, ponieważ "wyrażał swoje myśli i był postrzegany jako osoba będąca w opozycji do obecnych wydarzeń."

I.G. podkreślił, że wyjechał z [...], ponieważ mieszkańcy [...] musieli do [...] kwietnia 2014r. przyjąć obywatelstwo [...] bądź powrócić [...]. Pozostanie na [...] wiązało się z koniecznością przyjęcia [...] obywatelstwa. Wyjaśnił, że od ludzi z organizacji [...] dowiedział się, że jako osoba zajmująca się problematyką tatarską mógłby zostać deportowany do centralnej [...]. Dodał, że gdyby wyjechał z [...], aby tam wrócić musiałby wystąpić o zezwolenie na osiedlenie w konsulacie [...].

Wnioskodawca zeznał również, że od dwóch miesięcy nie otrzymuje renty, stracił na [...] swoje oszczędności, gdyż znacjonalizowano tam banki. Po wyjeździe z [...] wraz z partnerką zatrzymali się w [...]e, mieszkali u znajomych. Ponieważ nie mieli środków do życia oraz miejsca stałego zamieszkania, postanowili, na podstawie wizy turystycznej, wyjechać do Polski, a podczas podróży nie napotkali żadnych trudności.

Cudzoziemiec oświadczył również, że gdyby pozostał na [...] nie mógłby kontaktować się z pasierbicą ("tam na wykupienie karty telefonicznej bądź korzystanie z internetu należy mieć zgodę władz").

Wnioskodawca zapytany, czego obawia się w przypadku powrotu na [...] odpowiedział, że nie wie co się stanie na Ukrainie, gdy dojdzie do wojny; ponadto nie ma gdzie mieszkać, córka "ma swoje życie i mieszka z jego byłą żoną".

W piśmie z dnia [...] maja 2014r. cudzoziemiec oświadczył, że w dniu [...] maja 2014r. znajomi z [...] poinformowali go, że miejscem jego pobytu oraz jego planami politycznymi (udział w wyborach prezydenckich) interesują się [...] organy ścigania. Ponadto, według mieszkańców [...] w [...] dochodzi do zatrzymań obywateli [...], a zatrzymań tych dokonują [...] w [...] mundurach, a osoby zatrzymywane "przepadają" (pismo i tłumaczenie k. 83-84 akt. org. I inst.).

G.L.– partnerka skarżącego - w trakcie swojego postępowania uchodźczego oświadczyła m.in., że wraz ze skarżącym występowała po stronie [...], oboje bez przeszkód wyjechali z [...] do [...] i następnie do Polski. Cudzoziemka stwierdziła także, że wie od skarżącego, że mu grożono i zmuszano do przyjęcia obywatelstwa [...]. Podkreśliła, że jej partner wyjechał z kraju pochodzenia, ponieważ aktywnie opowiadał się za przynależnością [...]do [...], działał na rzecz [...] przez to "był źle postrzeganym w swojej miejscowości dziennikarzem" (k. 60-72 akt org. I instancji nr DPU-420-727/SU/2014).

Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców, decyzją z dnia [...] maja 2014r. (nr [...]) działając na podstawie art. 19 ust. 1 pkt 1, art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o udzielaniu

cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2012 r., poz. 680 ze zm.) w związku z art. 513 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 grudnia 2013r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2013r., poz. 1650), odmówił nadania skarżącemu statusu uchodźcy w Polsce, udzielenia ochrony uzupełniającej oraz zgody na pobyt tolerowany. Organ I instancji stwierdził, że skarżący nie jest uchodźcą w rozumieniu przepisu art. 13 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Z okoliczności faktycznych sprawy, ustalonych w toku postępowania, nie wynika, że skarżący był prześladowany w kraju pochodzenia oraz że powrót na [...] wiąże się z ryzykiem prześladowania. Zdaniem organu, cudzoziemiec nie uprawdopodobnił, że władze państwowe podejmowały lub mogły podejmować wobec niego krzywdzące działania z powodu jego rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub przekonań politycznych. Tymczasem, akty prześladowania w rozumieniu Artykułu 1 A Konwencji Genewskiej muszą: po pierwsze - być wystarczająco poważne ze względu na swoją istotę lub powtarzalność, żeby stwarzały poważne naruszenie praw człowieka; a po drugie - być kumulacją różnych działań, w tym takich naruszeń praw człowieka, które są wystarczająco poważne ze względu na oddziaływanie na jednostkę. Według organu, nie ma także podstaw do objęcia skarżącego innymi formami ochrony międzynarodowej.

I.G. złożył odwołanie od decyzji organu pierwszej instancji i wniósł o jej uchylenie i nadanie mu statusu uchodźcy w Polsce. Szefowi Urzędu do Spraw Cudzoziemców zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 13 ust. 1 i ust. 3, art. 15 ust. 2, art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej), a także przepisów postępowania administracyjnego przez niewłaściwe, bo niewyczerpujące przeprowadzenie postępowania dowodowego (art. 7, art. 8, art. 11, art. 77 § 1, art. 80 k.p.a.).

Rada do Spraw Uchodźców decyzją z dnia 30 maja 2014r. wydaną na podstawie art. 19 ust. 1 pkt 1, art. 20 ust. 1 pkt 1, art. 48 ust. 2 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. utrzymała w mocy decyzję organu pierwszej instancji.

W uzasadnieniu decyzji organ odwoławczy przytoczył ustalenia faktyczne organu pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe. Wyjaśnił, że na podstawie tych okoliczności faktycznych nie można uznać, aby cudzoziemiec zasadnie żywił obawę przed prześladowaniem w kraju pochodzenia z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej i w związku z tym, aby nie mógł lub nie chciał skorzystać z ochrony w kraju pochodzenia. Organ podkreślił, że obawa przed prześladowaniami musi być realna (rzeczywista), a nie domniemywana, oparta o przekonujące okoliczności. Tymczasem, cudzoziemiec nie brał udziału w działaniach wojennych, nie występował aktywnie przeciwko władzom w czasie, kiedy przebywał na [...] a jego przekonania polityczne oraz zainteresowania (problematyką [...]) obiektywnie nie powodowały dla niego żadnych negatywnych skutków. Jego twierdzenia, że był poddawany na [...] przemocy psychicznej, nie znajdują uzasadnienia, także w świetle opinii psychologa, który nie stwierdził u skarżącego symptomów świadczących o problemach w zakresie funkcjonowania emocjonalnego, czy zespołu stresu pourazowego.

W uzasadnieniu decyzji organ odwoławczy podkreślił, że nie jest uchodźcą w rozumieniu Konwencji Genewskiej osoba obawiająca się pozaprawnych działań ze strony osób działających poza porządkiem prawnym kraju pochodzenia i nie wykorzystująca wszystkich możliwości w celu uzyskania ochrony w kraju pochodzenia, nawet jeśli uzyskanie takiej pomocy byłoby iluzoryczne i mało realne.

Organ stwierdził, że oświadczenia skarżącego na temat przyczyn wywołujących w nim obawę przed prześladowaniem (groźby ze strony [...], jednokrotne uderzenie w plecy przez nieznaną osobę, co miało na celu przekonanie cudzoziemca do postawy [...]) są niewiarygodne.

Rada do Spraw Uchodźców jednocześnie przyznała, że prawdą jest, że mieszkańcy [...] do [...] kwietnia 2014r. musieli złożyć oświadczenie o przyjęciu [...] obywatelstwa lub powrocie [...]. Osoby, które pozostały na [...] i przyjęły [...] obywatelstwo nie były jednak systemowo narażone na jakiegokolwiek problemy. Pobicia z powodu posługiwania się językiem [...] czy [...], dewastacje mienia z powodu używania symboliki ukraińskiej, dotyczą aktywistów [...], do których skarżący nie należy.

Organ podkreślił, że skarżący zdecydował się na wyjazd z [...] do [...], gdzie nie doznał żadnych negatywnych działań ze strony władz, które posiadałyby znamiona prześladowania. Ponadto władze ukraińskie, wbrew twierdzeniom strony, dążą do zapewnienia przesiedleńcom z [...] miejsca zamieszkania, pomagają w zameldowaniu, rejestracji samochodu oraz założeniu firmy, organizują pomoc socjalną, medyczną, oświatową. Na mocy ustawy z dnia 15 kwietnia 2014r o terytoriach okupowanych [...] mają prawo do swobodnego przemieszczania się po całym terytorium [...].

Rada do Spraw Uchodźców jednocześnie podkreśliła, że problemy bytowo-materialne (brak miejsca stałego zamieszkania oraz środków do życia) i zdrowotne cudzoziemca (inwalida III grupy leczony dotychczas w kraju pochodzenia) oraz jego obawy związane z trudnościami w kontaktach z córką partnerki, która przebywa w [...] nie są podstawą do uzyskania ochrony międzynarodowej w Polsce.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Rada stwierdziła, że wnioskodawca nie był osobą bezpośrednio zagrożoną prześladowaniem z przyczyn określonych w Konwencji Genewskiej dotyczącej statusu uchodźców. W ocenie organu, powodem opuszczenia przez niego kraju pochodzenia nie było poczucie osobistego prześladowania, ale ogólnie trudna sytuacja w kraju pochodzenia. Według Rady, cudzoziemiec jest raczej migrantem, który w celu poprawy warunków życia i w poszukiwaniu lepszych perspektyw i przyszłości opuścił kraj pochodzenia w celu dotarcia do Polski.

Zdaniem organu odwoławczego nie ma także podstaw do twierdzenia, że skarżący w przypadku powrotu do kraju pochodzenia będzie narażony na prześladowanie ani innego rodzaju represje. Oczywiście, sytuacja na [...] jest napięta i dynamiczna, ale rzadko dotyczy przeciętnego mieszkańca tego regionu (informacje zgromadzone przez organ I inst. k. 32-42, 44, 56-59, 73-77). Rząd [...] powołał Gwardię Narodową, w celu ochrony granic, działań antyterrorystycznych, walki z przestępczością zorganizowaną [...], pozostaje obecnie poza kontrolą władz centralnych w [...]. Za bezpieczeństwo osób tam przebywających odpowiadają aktualnie "separatystyczne" władze [...], a szerzej [...], które w trybie jednostronnym zaanektowały [...]. Powstania [...] nie uznają zarówno władze [...], jak i inne państwa i organizacje międzynarodowe. Ponadto, w związku z tym, że w obrębie [...] zmobilizowała znaczną liczbę wojsk, [...] chcąc przygotować się do ewentualnej konfrontacji zbrojnej, przyjęła w dniu [...] marca 2014r. dekret o częściowej mobilizacji. W dniu [...] marca 2014r. [...] postawiła swoje siły zbrojne w stan pełnej gotowości bojowej i zaprosiła m. in. [...] i [...] do wspólnych ćwiczeń wojskowych. Niemniej jednak, nie ma obecnie jednoznacznych dowodów na to, że [...] faktycznie zamierza dokonać zbrojnej agresji na terytorium [...]. Co prawda nieoznakowane grupy o poglądach prorosyjskich, którymi dowodzą najprawdopodobniej oficerowie [...] czy [...] dokonują ataków, czy też pobic [...] aktywistów, wywołują starcia zbrojne z [...] milicją oraz dokonują zajmowania budynków władz lokalnych w południowo-wschodnich regionach [...], a władze w [...] chcąc nie dopuścić do utraty kontroli na tą część kraju podjęły w połowie kwietnia 2014r. decyzję o przeprowadzeniu operacji antyterrorystycznej, w którą zaangażowano pododdziały wojsk wewnętrznych i Służby Bezpieczeństwa [...] oraz pierwszy batalion [...], to jednak tych działań nie należy, zdaniem międzynarodowych obserwatorów, określać konfliktem zbrojnym.

Według Rady do Spraw Uchodźców, brak jest podstaw do udzielenia skarżącemu ochrony uzupełniającej, o której mowa w art. 15 ustawy. Cudzoziemiec w przypadku powrotu do kraju pochodzenia nie byłby narażony na rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy przez: 1/ orzeczenie kary śmierci lub wykonanie egzekucji, 2/ tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie albo karanie, 3/ poważne i zindywidualizowane zagrożenie dla życia lub zdrowia wynikające z powszechnego stosowania przemocy wobec ludności cywilnej.

W ocenie Rady, skarżący nie spełnia również przesłanek do udzielenia zgody na pobyt tolerowany na terytorium RP, określonych w art. 97 ust 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP. Organ odwoławczy podkreślił, że zgoda na pobyt tolerowany nie może być traktowana jako konsekwencja ogólnej niestabilności, niedostatków praworządności czy nawet ogólnego poczucia braku bezpieczeństwa w państwie pochodzenia. Sytuacja w kraju pochodzenia osoby ubiegającej się o udzielenie międzynarodowej ochrony, nie jest samoistną podstawą do udzielenia zgody na pobyt tolerowany, nie można bowiem rozpatrywać sytuacji w kraju pochodzenia w oderwaniu od indywidualnej sytuacji konkretnej osoby, w stosunku do której toczy się postępowanie.

I. G. w skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego w zakresie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonej decyzji (art. 7, art. 8, art. 9, art. 11, art. 77 § 1, art. 80 k.p.a.) oraz naruszenia przepisów prawa materialnego dotyczących udzielenia ochrony międzynarodowej (art. 13 ust. 1, art. 15, art. 19 ust. 1 pkt 1, art. 48, art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej).

W uzasadnieniu skargi skarżący zwrócił uwagę na wadliwość ustaleń organów obu instancji, będących podstawą decyzji, jak również na ich nieadekwatność w stosunku do aktualnej sytuacji politycznej na [...]. .G. stwierdził, że od dnia złożenia przez niego wniosku o nadanie statusu uchodźcy ([...] kwietnia 2014r.), wzrosło zagrożenie dla bezpieczeństwa [...], a sytuacja polityczna w jego kraju jest dynamiczna. W tej sytuacji wydanie zaskarżonej decyzji, m.in. na podstawie opracowań Wydziału Informacji o Krajach Pochodzenia z [...] kwietnia 2014r. nie jest właściwe, gdyż, w okolicznościach niniejszej sprawy, organy powinny uwzględnić, że konflikt [...] może się pogłębiać i powodować większe zagrożenie dla bezpieczeństwa skarżącego. Cudzoziemiec podkreślił, że na [...] jest nadal poszukiwany przez tamtejszą milicję.

Skarżący stwierdził również, że okoliczności dotyczące jego warunków socjalno-bytowych, takie jak wstrzymanie wypłaty renty, zamrożenie jego oszczędności, uniemożliwienie kontaktu z córką swojej partnerki, są istotne w sprawie o nadanie statusu uchodźcy. W jego ocenie, ustawa o terytoriach okupowanych, tylko formalnie zabezpiecza prawa i wolności dawnych mieszkańców [...] m.in. w zakresie zabezpieczenia emerytalnego, pomocy socjalnej. W praktyce bowiem, skarżący nie ma prawnych możliwości ubiegania się o wypłatę renty w innym rejonie [...], ponieważ nie posiada tam stałego miejsca zameldowania. Skarżący podkreślił, że w [...], gdzie przebywał ok. 2 tygodnie, usiłował uzyskać pomoc władz kraju pochodzenia, co okazało się niemożliwe. W tej sytuacji, czynienie mu zarzutu, że nie podjął wszelkich działań w celu ochrony swoich praw na [...], lecz z powodu braku środków na utrzymanie, przyjechał do Polski, jest nieuzasadnione.

Cudzoziemiec ponadto oświadczył, że wbrew stanowisku organu, jego pobicie przez nieumundurowane, nieznanne osoby w marcu 2014r. nie było jedynie zachowaniem o charakterze kryminalnym, lecz ma związek z jego przekonaniem politycznym i prowadzoną działalnością.

Na koniec skarżący podniósł, że jako osoba aktywnie zaangażowana w działalność polityczną,

wspierająca [...] wielokrotnie został poddany przemocy psychicznej; przedstawicie rosyjskich organów ścigania poszukiwali informacji o skarżącym, a znajomi i sąsiedzi odwracali się od niego.

Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji oraz decyzji organu pierwszej instancji.

Rada do Spraw Uchodźców w odpowiedzi na skargę wniosła o jej oddalenie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.) w związku z art. 135 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm., zwanej dalej P.p.s.a.), kontrola sądowa zaskarżonych decyzji, postanowień bądź innych aktów wymienionych w art. 3 § 2 P.p.s.a., sprawowana jest w oparciu o kryterium zgodności z prawem. W związku z tym, aby wyeliminować z obrotu prawnego akt wydany przez organ administracyjny konieczne jest stwierdzenie, że doszło w nim do naruszenia bądź przepisu prawa materialnego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, bądź przepisu postępowania w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie, albo też przepisu prawa dającego podstawę do wznowienia postępowania (art. 145 § 1 pkt 1 lit. a-c P.p.s.a.), a także, gdy decyzja lub postanowienie organu dotknięte jest wadą nieważności (art. 145 § 1 pkt 2 P.p.s.a.).

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd stwierdza, że zarzuty w niej podniesione nie są zasadne, a jednocześnie nie stwierdzono, aby wystąpiły przesłanki do wyeliminowania zaskarżonej decyzji niezależnie od argumentacji przytoczonej w skardze.

Trzeba przypomnieć, że w skardze podniesiono zarówno zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 7, art. 8, art. 9, art. 11, art. 77, art. 80 k.p.a.), jak i prawa materialnego (art. 13 ust. 1, art. 19 ust. 1 pkt 1, art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony). W istocie zarzuty te sprowadzają się do próby zakwestionowania poczynionych przez organy ustaleń faktycznych, do ich nieadekwatności w stosunku do aktualnej sytuacji politycznej na [...]. Zdaniem skarżącego, spełnia on przesłanki do udzielenia ochrony międzynarodowej.

Podstawową przesłanką decydującą o możliwości uzyskania statusu uchodźcy jest "uzasadniona obawa przed prześladowaniem". Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, cudzoziemcowi nadaje się status uchodźcy, jeżeli na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem w kraju pochodzenia z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej nie może lub nie chce korzystać z ochrony tego kraju. Prześladowanie o którym mowa w art.13 ust.1 ustawy musi, po pierwsze ze względu na swą istotę lub powtarzalność stanowić poważne naruszenie praw człowieka, w szczególności praw, których uchylenie jest niedopuszczalne zgodnie z art.15 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, po drugie być kumulacją różnych działań lub zaniechań, w tym stanowiących naruszenie praw człowieka, których oddziaływanie jest równie dotkliwe jak prześladowania, o których mowa w pkt 1 (art. 13 ust. 3 ustawy).

Trzeba podkreślić, że dla stwierdzenia prześladowania nie wystarcza subiektywne przekonanie strony o stanie zagrożenia - takie przekonanie musi być uzasadnione sytuacją obiektywną, ustaloną m.in. w oparciu o informacje dotyczące warunków panujących w kraju pochodzenia.

W postępowaniu zakończonym zaskarżoną decyzją, organ odwoławczy wypowiedział się odnośnie do braku uwarunkowań osobistych nakazujących przyznanie skarżącemu ochrony

międzynarodowej, jak też ocenił sytuację w kraju pochodzenia cudzoziemca pod kątem potrzeby przyznania mu ochrony międzynarodowej. Sąd podziela te ustalenia i oceny. Zdaniem Sądu, organ prawidłowo przyjął, że skarżący nie jest prześladowany z przyczyn określonych w Konwencji genewskiej, prawo do życia skarżącego w przypadku powrotu na [...] nie będzie zagrożone, a konflikt mający miejsce na [...] nie jest konfliktem zbrojnym w rozumieniu art. 15 ust. 3 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony. Cudzoziemiec nie należał bowiem do żadnej organizacji politycznej (informację o przynależności do partii zweryfikował w toku postępowania administracyjnego). a jego zainteresowania problematyką [...] (pisanie scenariuszy i książki o [...]) nie wpływały na jego sytuację osobistą; zeznania skarżącego w tym zakresie są niewiarygodne i ograniczają się raczej do przypuszczeń, że coś złego może go spotkać. Należy dodać, że psycholog nie zauważyła w zachowaniu skarżącego symptomów świadczących o problematyce w zakresie funkcjonowania emocjonalnego, czy nieprawidłowych reakcji, nie zauważyła również występowania objawów stresu pourazowego.

Odnosząc się do powołanego w toku postępowania a następnie w skardze zdarzenia z [...] marca 2014r. kiedy skarżący został przez nieznaną osobę uderzony w plecy i upadł, Sąd stwierdza, że jeżeli nawet skarżący padł ofiarą agresji nieznanymi osobami, to jego obowiązkiem było poszukiwanie pomocy w kraju pochodzenia, nawet jeśli uzyskanie tej pomocy byłoby iluzoryczne i mało realne (por. np. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 listopada 2012r., sygn. akt II OSK 2331/11).

O prześladowaniu skarżącego nie może przesądzać również to, że pozostając na [...] musiałby przyjąć [...] obywatelstwo. Ze znajdujących się w aktach sprawy opracowań: Wydziału Informacji o Krajach Pochodzenia dotyczącej sytuacji [...] z dnia [...] kwietnia 2014r. oraz Ośrodka Studiów Wschodnich dotyczącego bezpieczeństwa na Ukrainie oraz możliwości wewnętrznej relokacji przesiedleńców z [...] z dnia [...] kwietnia 2013 r. wynika, że mieszkańcy [...] zostali zmuszeni do przyjęcia [...] obywatelstwa lub powrotu [...] i deklarację w tej sprawie mieli złożyć do dnia [...] kwietnia 2014r. Ten, kto zdecydował się na wyjazd [...] jako uchodźca złożył jednocześnie deklarację, że nie przyjmuje obywatelstwa [...], z kolei osoby, które pozostały na [...] i przyjęły [...] obywatelstwo nie były systemowo narażone na jakiegokolwiek problemy. Pobicia z powodu posługiwania się językiem [...] czy [...], i dewastacje mienia z powodu używania symboliki [...], porwania dotyczą aktywistów [...], do których cudzoziemiec nie należy.

W tym miejscu należy podkreślić, że nadanie statusu uchodźcy nie następuje ze względu na warunki życia lub sytuację ekonomiczną wnioskodawcy, lecz jedynie z uwagi na istniejące, realne i uzasadnione obawy prześladowania w kraju pochodzenia osoby ubiegającej się o taki status. Niemniej jednak trzeba stwierdzić, że jak wynika z opracowań Wydziału Informacji o Krajach Pochodzenia oraz Ośrodka Studiów Wschodnich władze [...], tak na poziomie centralnym jak i wojewódzkim, pomagają przesiedleńcom z [...] w nowym zorganizowaniu życia. Powstały punkty informacyjne na wszystkich dworcach kolejowych, uruchomiono "gorące linie" telefoniczne w Ministerstwie Polityki Społecznej oraz w obwodowych Administracjach Państwowych, gdzie można uzyskać niezbędne informacje dotyczące osiedlenia, korzystania z opieki zdrowotnej, zatrudnienia oraz pobierania takich świadczeń jak rekompensaty, renty czy emerytury. Ponadto organy [...] władzy, wbrew twierdzeniom wnioskodawcy sformułowanym w skardze, pomagają osobom przybywającym z [...] w zameldowaniu czy rejestracji samochodu oraz rejestracji firmy. Swoje działania władze [...] koordynują z regionalnym przedstawicielem UNHCR. Ponadto w dniu [...] kwietnia 2014 r. została przyjęta ustawa o terytoriach okupowanych, która stanowi, iż [...] mają prawo do swobodnego przemieszczania się po całym terytorium [...]. Z opracowania Wydziału Informacji o Krajach Pochodzenia UdSC wynika ponadto, że w reakcji na problemy mieszkaniowe przesiedleńców z [...] oraz z południowo-wschodnich województw [...], władze oraz urzędnicy Państwowych Administracji Obwodowych centralnych i zachodnich obwodów dokonują

wszelkich starań by zapewnić miejsce pobytu lub zamieszkania dla przesiedleńców, w którym zostanie im zapewniona pomoc socjalna, medyczna, oświatowa itp. Duży wysiłek w pomoc przesiedleńcom podejmuje również społeczeństwo ukraińskie (k. 56-59 akt org. I inst.).

Zdaniem Sądu, prawidłowe jest również stanowisko organu, że w sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 15 ustawy, uzasadniające przyznanie skarżącemu ochrony uzupełniającej. Według tego przepisu, cudzoziemcowi, który nie spełnia warunków do nadania statusu uchodźcy, udziela się ochrony uzupełniającej, w wypadku gdy powrót do kraju pochodzenia może narazić go na rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy przez: 1) orzeczenie kary śmierci lub wykonanie egzekucji, 2) tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie albo karanie, 3) poważne i zindywidualizowane zagrożenie dla życia lub zdrowia wynikające z powszechnego stosowania przemocy wobec ludności cywilnej w sytuacji międzynarodowego lub wewnętrznego konfliktu zbrojnego i ze względu na to ryzyko nie może lub nie chce korzystać z ochrony kraju pochodzenia. Z okoliczności faktycznych sprawy nie wynika bowiem, aby cudzoziemcowi w kraju pochodzenia groziła kara śmierci lub egzekucja. Brak jest również podstaw do uznania, że skarżący powinien obawiać się represji, o których mowa w art. 15 pkt 2 ustawy (tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie albo karanie). Z akt sprawy nie wynika też, aby podlegał tego rodzaju represjom w okresie poprzedzającym wyjazd z kraju pochodzenia. Nie ma także podstaw do uznania, że grożą mu prześladowania, o których mowa w art. 15 pkt 3 ustawy.

Sąd stwierdza ponadto, że decyzja organu odwoławczego nie narusza przepisu art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z tym przepisem, cudzoziemcowi udziela się zgody na pobyt tolerowany na terytorium Polski, jeżeli jego wydalenie : 1) mogłoby nastąpić jedynie do kraju, w którym zagrożone byłoby jego prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, w którym mógłby zostać poddany torturom albo nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu lub być zmuszony do pracy lub pozbawiony prawa do rzetelnego procesu sądowego albo być ukarany bez podstawy prawnej w rozumieniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności;

1a) naruszałoby prawo do życia rodzinnego w rozumieniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., lub naruszałoby prawa dziecka określone w Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 oraz z 2000 r. Nr 2, poz. 11), w stopniu istotnie zagrażającym jego rozwojowi psychofizycznemu;

2) jest niewykonalne z przyczyn niezależnych od organu wykonującego decyzję o wydaleniu i od cudzoziemca.

W ocenie Sądu podzielić należy stanowisko organów, że okoliczności sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, że w razie powrotu do kraju pochodzenia skarżący stanąłby w obliczu zagrożeń wymienionych w art. 97 pkt 1 ustawy. Ponownie podkreślić należy, że z materiału dowodowego sprawy nie wynika, aby cudzoziemcowi groziły tego rodzaju represje w chwili opuszczenia kraju i aby stan ten uległ zmianie w chwili obecnej.

Wojewódzki Sąd Administracyjny stanowczo podkreśla, że w świetle okoliczności faktycznych sprawy nie można przyjąć, iż skarżący nie ma realnej alternatywy tzw. ucieczki wewnętrznej do innej części Rosji ([...]), ze względu na łatwość dalszego jego prześladowania nawet w innym rejonie tego kraju.

Według art. 18 ust. 1 ustawy o udzielaniu ochrony, jeżeli na części terytorium kraju

pochodzenia nie zachodzą okoliczności uzasadniające obawę cudzoziemca przed prześladowaniem lub doznaniem poważnej krzywdy i istnieje uzasadnione przypuszczenie, że cudzoziemiec będzie mógł bezpiecznie i legalnie przemieścić się na tę część terytorium i zamieszkać na niej, uznaje się, że nie istnieje uzasadniona obawa przed prześladowaniem lub rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy w kraju pochodzenia. Natomiast art. 8 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/95/UE z 13 grudnia 2011r. w sprawie norm dotyczących kwalifikowania obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako beneficjentów ochrony międzynarodowej, jednolitego statusu uchodźców lub osób kwalifikujących się do uzyskania ochrony uzupełniającej oraz zakresu udzielanej ochrony (tzw. dyrektywa kwalifikacyjna) stanowi, że oceniając wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej, państwa członkowskie mogą stwierdzić, że wnioskodawca nie potrzebuje ochrony międzynarodowej, jeżeli na części terytorium w jego kraju pochodzenia a) nie zachodzi uzasadniona obawa, że będzie on prześladowany, lub nie istnieje realne niebezpieczeństwo, że dozna on poważnej krzywdy lub, b) ma dostęp do zdefiniowanej w art. 7, ochrony przed prześladowaniem lub poważną krzywdą; a także może on bezpiecznie i legalnie pojechać i uzyskać wstęp do tej części kraju oraz można racjonalnie oczekiwać, że może on się tam osiedlić (ust. 1).

W tym miejscu należy zauważyć, że skarżący bez żadnych przeszkód wyjechał z [...] do [...]. W [...] nie był prześladowany, poddawany przemocy fizycznej i psychicznej. Jego twierdzenia zawarte w skardze, że nie mógł bezpiecznie i legalnie zamieszkać w [...] sprowadzają się do polemiki z wnioskami, jakie organ wyciągnął z ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Ze wspomnianych raportów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że w [...] jest spokojnie, uchodźcy z [...] mogą liczyć na pomoc i opiekę władz i nie są prześladowani za swoje pochodzenie czy religię. Z dokumentów tych nie wynika również, aby uchodźcy z [...] napotykali problemy z zameldowaniem. Skarżący może zatem bezpiecznie dotrzeć do [...], gdzie kiedyś przez kilkadziesiąt lat mieszkał i osiedlić się tam ponownie w ramach tzw. wewnętrznej emigracji.

Reasumując, zdaniem Sądu, skarżący nie wykazał, aby był prześladowany z powodów określonych w ustawie lub aby mógł się obawiać takich prześladowań i aby z powodu żywionych obaw przed takimi właśnie prześladowaniami zmuszony był opuścić kraj pochodzenia. W ocenie Sądu wnioskodawca nie wykazał, aby był w ogóle prześladowany, nawet z innych powodów, które nie zostały zakwalifikowane jako uzasadniające udzielenie ochrony międzynarodowej w formie statusu uchodźcy.

Zdaniem Sądu zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny. Organy swoje ustalenia co do stanu faktycznego oparły m.in. na oświadczeniach skarżącego zawartych we wniosku o nadanie statusu uchodźcy, zeznaniach złożonych podczas przesłuchań statusowych, zeznaniach złożonych przez G. L. w toku jej postępowania statusowego oraz aktualnych materiałach dotyczących kraju pochodzenia Wydziału Informacji o Krajach Pochodzenia dotyczącej sytuacji [...] z dnia [...] kwietnia 2014r. oraz Ośrodka Studiów Wschodnich dotyczącego bezpieczeństwa [...] oraz możliwości wewnętrznej relokacji przesiedleńców z [...] z dnia [...] kwietnia 2013r. Nie można zatem zasadnie zarzucać, że nie ustalono w sposób wyczerpujący wszystkich okoliczności sprawy. Z powyższych względów zarzuty naruszenia przepisów procedury administracyjnej (art. 7, art. 8, art. 9, art. 11, art. 77 i art. 80 k.p.a.) nie są uzasadnione.

Na koniec należy wyjaśnić, że jeżeli po zakończeniu postępowania o nadanie statusu uchodźcy (zaskarżona decyzja została wydana [...] lipca 2014r.) wystąpiły, zdaniem skarżącego, nowe okoliczności istotne z punktu widzenia podstaw do udzielenia ochrony, cudzoziemiec odwołując się do nich, może wystąpić do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców z ponownym wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy. W niniejszej sprawie, ani organ wydający zaskarżoną decyzję, ani tym bardziej Sąd, orzekający na podstawie akt

sprawy, stosownie do art. 133 § 1 p.p.s.a., nie miał podstaw prawnych do tego, aby niejako przewidywać rozwój sytuacji na Ukrainie i te okoliczności uwzględnić "na zapas" w niniejszym postępowaniu.

Z przedstawionych powodów, wszystkie zarzuty skargi należało uznać za nieuzasadnione. Brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonej decyzji lub stwierdzenia jej nieważności, które Wojewódzki Sąd Administracyjny byłby zobowiązany wziąć pod uwagę z urzędu.

Z tych wszystkich względów Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie działając na podstawie art. 151 P.p.s.a., orzekł jak w sentencji.